

MARIAN Z. STEPULAK  
Lublin

### PSYCHOLOGICZNA KONCEPCJA CZŁOWIEKA JAKO SYSTEMU WZGLĘDNIE IZOLOWANEGO I WZGLĘDNIE OTWARTEGO

W ostatnich latach pojawiło się w psychologii ogromne zapotrzebowanie na stworzenie całościowej koncepcji człowieka. Dzisiaj mówi się dużo o podejściu systemowym. Tworzy się pewne modele wychowawcze i terapeutyczne, którym nadaje się nazwę „systemowe”. Jednakże propozycje te nie zawsze sięgają do genezy zagadnienia, które swoje podstawy ma w założeniach ogólnej teorii systemów. Ponadto bardzo często pojęcie „systemowe” bywa utożsamiane z pojęciem „kompleksowe” czy też „systematyczne” (Łomow 1974 s. 3-10). Próby takie wskazują jednakże na wyraźną potrzebę stworzenia spójnej, całościowej koncepcji człowieka, która byłaby podstawą i naukową inspiracją zarówno dla badaczy, jak i psychologów – praktyków.

Zamiar stworzenia takiej właśnie koncepcji podjął Ludwig von Bertalanffy. Propozycję swoją wyraził w terminach ogólnej teorii systemów. Bertalanffy przyjmuje organizm jako model całości i określa go poprzez pojęcie *s y s t e m u o t w a r t e g o*. Teoria ta została następnie rozwinięta w systemowej wizji świata przez Ervina Laszlo. Założenia ogólnej teorii systemów były dla Bertalanffy’ego i Laszlo podstawą dla stworzenia systemowej koncepcji człowieka.

Duży wkład w krytykę, a następnie dookreślenie koncepcji Bertalanffy’ego wniósł Z. Uchnast (1986 s. 13-75). Wskazuje on na ograniczenia koncepcji Bertalanffy’ego, m.in. dotyczące niewystarczającego od strony rygorów naukowych przedstawienia humanistycznych aspektów człowieka jako systemu. Proponuje nowy kierunek badań zmierzający do tworzenia pełnej, całościowej koncepcji, uwzględniającej specyfikę jednostki ludzkiej.

Problem systemowego podejścia podejmuję w pracy pt. *Podejście systemowe we współczesnej psychologii polskiej*, wydanej w 1995 r. Przedstawiam bowiem

koncepcje człowieka u współczesnych psychologów polskich, którzy korzystali wprost lub *implicite* z założeń ogólnej teorii systemów.

Bertalanffy (1976) twierdził, iż z czysto biologicznego punktu widzenia człowiek jest *s y s t e m e m o t w a r t y m*. Człowieka zatem nie można rozpatrywać w oderwaniu od jego szeroko rozumianego otoczenia. Razem ze swoim otoczeniem stanowi on bowiem integralną funkcjonalną jedność. Między nim i jego otoczeniem istnieje ciągła wymiana informacji oraz zasilania. Jednostka ludzka w takim ujęciu jest – według Bertalanffy’ego (1950a, 1950b, 1950c, 1951, 1952) – systemem otwartym i dynamicznym, a jego najważniejsze właściwości to: spoistość, mechanizacja, centralizacja, strukturalizacja i hierarchiczny porządek, ekwifinalność, allometria zjawisk metabolicznych, morfogenetycznych i wzrostu, dynamiczność, zmienność.

Bertalanffy przyjął matematyczny model systemu, który jednak – jego zdaniem – okazał się niewystarczający w przedstawieniu systemów żywych, a zwłaszcza człowieka. Odważną, aczkolwiek nieudaną, próbą tego uczonego było przedstawienie specyficznych, humanistycznych aspektów człowieka, takich jak: symbole, znaki, wartości jako zwartej systemu *a l g o r y t m ó w*.

E. Laszlo, nawiązując do ogólnej teorii systemów i badań Bertalanffy’ego, podjął kolejną próbę stworzenia systemowej koncepcji człowieka. Jednostka ludzka dla E. Laszlo jest *s y s t e m e m s a m o r g a n i z u j ą c y m s i ę*. Badacz ten akcentuje specyficzne właściwości człowieka jako systemu. Właściwościami takimi są m.in. język, uczucia, dzieła sztuki, symbole. Człowiek w jego systemowej wizji świata jest tylko tworem przyrody i produktem wielu światów wzajemnie się przenikających. Humanistyczne wartości człowieka jako systemu istnieją, ale są jakby organicznie związanym systemem przenikających się światów. Są zatem czymś nieuchwytnym i mało dostrzegalnym.

Polski filozof Roman Ingarden dookreślił pojęcie systemu poprzez wprowadzenie terminu „system *w z g l ę d n i e* izolowany” i „*w z g l ę d n i e* otwarty”. Uważał on, iż Bertalanffy czy prowadzący podobne badania Rothsuh (1957) określają system nie zwracając uwagi na konieczność jego przynajmniej częściowej izolacji (Ingarden 1987 s. 127). Ingarden podejmuje tutaj problem *o d p o w i e d z i a l n o ś c i*, który to stanowi o specyfice człowieka. Do istoty odpowiedzialności zaś należy stawianie pewnych wymagań, których spełnienie tworzy warunki jej możliwości. Do tych warunków, między innymi, należy określona budowa strukturalna człowieka. Człowiek jako nośnik – zdaniem Ingardena – jest wolny. Czynnikiem umożliwiającym tę wolność jest w samym człowieku właśnie struktura szczególnego rodzaju, taką strukturą jest system względnie izolowany i względnie otwarty. Na tej podstawie można bowiem mówić o odpowiedzialności i wolności.

## I. SYSTEMOWE PODEJŚCIE DO CZŁOWIEKA W UJĘCIU LUDWIGA VON BERTALANFFY'EGO I ERVINA LASZLA

Bertalanffy w swoich pracach podkreślał, iż systemowe podejście do człowieka ma swoją genezę już w starożytnej filozofii greckiej. Zasadniczym momentem tego podejścia była sformułowana przez Bertalanffy'ego interpretacja twierdzenia Arystotelesa, że: „całość to coś więcej niż suma jej części”. Uczony ten twierdzi, że: „Właściwość i sposoby działania na wyższych poziomach organizacji nie dają się objaśnić przez sumowanie właściwości i sposobów działania ich części składowych badanych oddzielnie. Jednakże, gdy znamy zbiór części składowych i zachodzące między nimi relacje, wyższy poziom organizacji dają się objaśnić przez ich składniki” (Bertalanffy 1952 s. 148).

Wspomniane „wyższy poziom organizacji” to poziom organizacji organizmów żywych, wśród których naczelne miejsce zajmuje człowiek (por. Bertalanffy 1950a; Allport 1960). Bertalanffy systemową koncepcję człowieka starał się wyjaśnić i opisać w terminach ogólnej teorii systemów. Uważał on bowiem, iż ogólna teoria systemów może być atrakcyjną konstrukcją teoretyczną dającą się stosować w wielu dziedzinach wiedzy doświadczalnej, gdzie występują pewne całości złożone ze wzajemnie na siebie oddziałujących elementów. Teoria ta miała za zadanie uogólnianie wielu wcześniej wypracowanych teorii konkretnych systemów, a więc na przykład: systemów biologicznych, społecznych, technicznych, technologicznych itp. (Lubański 1982 s. 59).

Zamierzeniem Bertalanffy'ego było to, aby systemowa koncepcja człowieka wyrażała ścisłą relację ogólnej teorii systemów z problematyką układów rzeczywistych, istniejących w naszym otoczeniu oraz jej charakter abstrakcyjny podobny do charakteru takiej teorii, jaką jest rachunek prawdopodobieństwa. Bertalanffy w swojej systemowej koncepcji człowieka proponował wprowadzenie formalizmu logicznego oraz analiz ilościowych, jednakże w gruncie rzeczy było to raczej ujęcie jakościowe, opisujące strukturę i funkcję człowieka jako systemu otwartego, to jest wymieniającego zasilenie oraz informację z otoczeniem, środowiskiem. W jego koncepcji człowieka pojawiają się pojęcia i terminy zapożyczone z cybernetyki, teorii informacji, teorii grafów, teorii decyzji itp. (por. Bertalanffy 1950a). W przeciwieństwie do uczonych o nastawieniu przyrodniczym Bertalanffy uważa, że systemowa koncepcja człowieka będzie się istotnie różniła od tego, czym człowiek jest w świecie cząstek fizycznych, którym rządzą zdarzenia losowe, uznane za ostateczną oraz jedynie „prawdziwą rzeczywistość”. Człowieka można najlepiej opisać wraz z otoczeniem świata symboli, wartości, organizmów, kultury. Jednostka ludzka nie jest tylko „luźno” związana ze światem przyrody, ale jest osaczona w kosmicznym porządku hierarchii i podąża nieustannie w kierunku likwidacji przepaści między „dwoma

kulturami” – kulturą nauk humanistycznych i społecznych (Bertalanffy 1976 s. 44).

Omawiany autor (1965 s. 274) stwierdza, iż prawdziwy przełom w rozwoju człowieka nastąpił wtedy, gdy odkrył on nie tylko możliwość operowania symbolami, ale tworzenia zwartych układów symboli. Sytuacja człowieka zmieniła się zdecydowanie, gdy odkrył on to, co można by nazwać magią algorytmu (*the magic of the algorithm*). Pojedyncze symbole zatem niewiele znaczą, są one nieproduktywne. Jednakże utworzony z nich system (algorytm) staje się nadzwyczaj produktywny. Ujęty w algorytm świat symboli ma jednak pewne słabe strony. Zdolność człowieka do wykraczania poza samego siebie, do ujmowania tego, co możliwe (przyszłe), uwarunkowana rozwojem symboli, jest źródłem niepokojów o przyszłość i lęku przed śmiercią. Możliwość tworzenia symboli wartości moralnych i przejmowania symboli utworzonych na bazie społecznych konwencji może spowodować rozdźwięk między światem symboli a biologicznymi popędami.

Bertalanffy podkreśla „triumf symboli”, który może żyć autonomicznie, ale za cenę sprowadzenia poszczególnych symboli do roli znaków. Ztraca się zatem jakościowa różnica pomiędzy światem symboli a światem znaków. Dlatego też samo mówienie o symbolach, jako o świecie specyficznym ludzkim, jest w tym przypadku wątpliwe.

Człowiek jako system otwarty może być – zdaniem Bertalanffy’ego – opisany, ale istnieją na obecnym poziomie wiedzy ogromne ograniczenia. Nie da się bowiem opisać w sposób spójny i pełny takich aspektów humanistycznych, jak: wartości, kultura, symbole. Matematyczny model systemu jest przydatny w przedstawieniu systemów naturalnych, żywych (człowieka), ale wprowadza ograniczenia, a nawet cały zespół determinizmów, ponieważ nie jest w stanie objąć całego bogactwa ludzkiej egzystencji (Bertalanffy 1976 s. 27-47).

W systemowym opisie świata – według E. Laszlo – człowiek jest tylko tworem przyrody i produktem kilku światów przenikających się wzajemnie (1978 s. 99). Człowiek opisywany przez niego jako system otwarty wykazuje pewne zdolności adaptacyjne, które ujawniają się kolejno podczas trwających dłuższy czas zmian środowiskowych (por. Laszlo 1972). Jeżeli zmiana utrzymuje się w środowisku przez dłuższy czas, to wtedy organizm ludzki podlega procesowi adaptacji. Człowiek, będący systemem otwartym, utrzymuje swe życie i funkcje za pomocą nie słabnącej transakcji, czyli silnego współoddziaływania ze środowiskiem. W takim kontekście powstaje pytanie: Czym – według Laszlo – wyróżnia się człowiek spośród innych organizmów? Twierdzi on, iż istnieją pewne zdobycze, które człowieka wynoszą ponad poziom organizmów. Są to: świadomość, myślenie abstrakcyjne, język, uczucia oraz zdolność wyrażania i komunikowania ich takimi środkami, jak słowo mówione i pisane, dzieła

sztuki, także wielorakie symbole. Wszystkie one są nośnikami znaczeń i kierują ludzkim zachowaniem. Dzięki tej ich własności, zdobyciom człowieka przyznano wyższość nad osiągnięciami innych gatunków (Laszlo 1978 s. 104).

Omawiany autor stwierdza, iż koncepcja człowieka jako systemu otwartego nie jest antropocentryczna, ale też nie jest ahumanistyczna. Człowiek bowiem to jeden z wielu systemów, należących do złożonej i rozległej rzeczywistości, jaką jest przyroda. Laszlo pisze, że: „Systemy te są zorientowane na cele, samopodtrzymującymi się i twórczymi formami, jakie przybrała przyroda dążąc ku uporządkowaniu i przystosowaniu. Status człowieka nie obniżył się przez to, iż stał się pokrewny amebie, ani też skutkiem tego, iż podporządkowany jest supersystemom społecznym i kulturowym. Dostrzegając swą rolę ogniwa pośredniczącego w hierarchicznej złożoności przyrody, człowiek porzucił antropocentryzm, ujmując ową hierarchię jako przejaw wnoszących ład i twórczych sił przyrody, utwierdził się w poczuciu własnej wartości i umocnił w myśleniu humanistycznym” (Laszlo 1978 s. 137-138).

W koncepcji Laszlo bycie człowiekiem oznacza posiadanie jedynej w swoim rodzaju szansy poznania samego siebie i świata w którym się żyje.

Należy podkreślić, iż koncepcja człowieka jako systemu otwartego – według L. von Bertalanffy’ego – jest niedookreślona, niepełna i deterministyczna. Sam jej autor przyznaje się do tych braków i zachęca innych uczonych do badań nad stworzeniem zadowalającej koncepcji (Bertalanffy 1976 s. 40-47).

Według Z. Uchnasta (1986 s. 50) człowiek w koncepcji Laszlo, jako część świata przyrody, jest ujmowany nie tyle jako osoba, lecz jako osobowość obdarzona świadomością. Laszlo bowiem pisze, iż taka osobowość pełni jedynie rolę łącznika o janusowym obliczu, integrującym i harmonizującym świat biologiczny ze światem społecznym (Laszlo 1978 s. 99). Ujęcie Laszlo jest ciekawe i oryginalne ze względu na zastosowanie założeń ogólnej teorii systemów do innej perspektywy badawczej.

## II. SYSTEM WZGLĘDNIE IZOLOWANY I WZGLĘDNIE OTWARTY W UJĘCIU ROMANA INGARDENA

Ujęcie człowieka jako systemu – przez Bertalanffy’ego – w kategorii matematycznych modeli, opartych na rachunku prawdopodobieństwa, wykazało wiele ograniczeń. Z. Uchnast (1986 s. 30-31) stwierdza, iż koncepcja powyższa okazała się bardzo przydatna i twórcza w zakresie opisu i tworzenia systemów formalnych, dla rozwoju urządzeń technicznych funkcjonujących według zasad matematyki i założeń algorytmu. Wiele wątpliwości budzi natomiast przyjęcie tego założenia do opisu systemów naturalnych, a w szczególności do opisu

osobowości ludzkiej i tego, co specyficznie ludzkie. Podejście takie bowiem ujawnia pewne ograniczenia i w konsekwencji naraża na redukcjonizm. Bertalanffy wychodzi naprzeciw tego rodzaju intuicjom stwierdzając potrzebę w i e l o r a k o ś c i u j ę ć i k i e r u n k ó w rozwojowych ogólnej teorii systemów.

Jedną z propozycji podejmujących trudności podejścia Bertalanffy'ego było stanowisko Romana Ingardena, który dookreślił już w latach czterdziestych pojęcie systemu otwartego. Wprowadził on bowiem termin „system w z g l ę d n i e otwarty” i „w z g l ę d n i e izolowany”, umożliwiając tym samym opis i interpretację podstawowych humanistycznych aspektów człowieka.

L. von Bertalanffy w swoim dziele *Theoretische Biologie* z roku 1942, pisząc o „systemach otwartych”, miał na myśli tzw. równowagę płynną takich systemów. Przez „otwartość” Bertalanffy rozumiał jedynie to, że systemy dopuszczają wymianę materii z otoczeniem. Ingarden zaś zwrócił uwagę na możliwość przejścia procesów przyczynowych przez granicę systemu. Krytykując Bertalanffy'ego na Międzynarodowym Kongresie Filozoficznym w Rzymie w 1946 r. stwierdził, iż „nie zauważa on, że systemy muszą mieć urządzenia, które z konieczności prowadzą do częściowego ich osłonięcia, odgraniczenia i które zatem w tych swoich stronach nie dopuszczają przynajmniej czasowo żadnego przejścia związków przyczynowych z zewnątrz do wnętrza systemu lub przynajmniej istotnie osłabiają ich działanie” (Ingarden 1987 s. 126). Istotnym wymogiem do tego, aby jakiś system „otwarty” mógł się przez pewien czas efektywnie (*reell*) utrzymać w obrębie świata realnego i nie zmieniać swojej identyczności, jest to, że nie może być wszechstronnie otwarty, lecz musi być odgraniczony od otoczenia i częściowo od niego izolowany lub osłonięty z niektórych stron (Ingarden 1987 s. 125).

Koncepcja człowieka jako względnie otwartego i względnie izolowanego systemu, zbudowanego z wielu podsystemów, otwiera przeto możliwości i zwraca uwagę na fakt, iż człowiek realizuje własne, niezależne od świata zewnętrznego działanie, aczkolwiek działanie to jest przy tym przyczynowo uwarunkowane w samym człowieku. Zarówno sfery, jak też czas, w którym to zachodzi, nie zależą jedynie od ogólnej systemowej struktury człowieka, lecz również od każdorazowej indywidualnej historii danego człowieka i od okoliczności, w których on się chwilowo znajduje w świecie (Ingarden 1987 s. 147).

Propozycja koncepcji człowieka – według Ingardena – otwiera przed nami nowe specyficzne płaszczyzny działalności człowieka. Wskazuje ona bowiem na element odpowiedzialności i wolności indywidualnej konkretnej jednostki ludzkiej.

Człowiek jako osoba, kiedy ponosi odpowiedzialność za swój czyn, powinien być wolny w swoich decyzjach i działaniu. Osoba zatem musi mieć w sobie

centrum działania, które umożliwia jej podejmowanie decyzji niezależnych od otoczenia, a równocześnie powinna mieć w swej strukturze wewnętrznej urządzenie obronne, aby nie przeszkadzano jej w działaniu. W swoich właściwościach i postępowaniu jest wtedy otwarta i podatna, a zarazem pod innym względem chroniona i niewrażliwa (Ingarden 1987 s. 123). Mówiąc inaczej, działająca osoba (pewna całość tworząca jedność wraz z ciałem) tworzy system względnie izolowany, i to system całkiem szczególnego rodzaju, który nie jest możliwy w rzeczach martwych, a który także nie u wszystkich istot żywych może się zrealizować. Człowiek jako system – według Ingardena – składa się z następujących elementów: a) ciała; b) „ja” ze strumieniem przeżyć; c) duszy.

W stosunku do „ja” dusza tworzy tak samo system względnie izolowany jak ciało, które wobec „ja” jest częściowo „otwarte”, częściowo „zamknięte”, i że nie we wszystkich swoich zakresach jest ona dostępna, „otwarta” dla strumienia świadomości. „Ja” może usiłować „otworzyć” to, co „zamknięte” w jego duszy (Ingarden 1987 s. 144). Tak jak każda izolacja jakiegoś systemu może zostać przerwana przy odpowiedniej intensywności naporu i przy innych okolicznościach, tak też jest z „przegrodami”, które czasami oddzielają duszę od „ja” i świadomości. Systemy istoty ludzkiej, która często zmienia się w trakcie życia, a także świadomie przekształca się, nie wszystkie są skostniałymi, niezmiennymi tworem, lecz mogą też podlegać zmianie, w tym sensie, że zmieniają się ich czynniki izolacji, albo że miejsca, które wprawdzie były osłonięte, potem stają się „otworem” i odwrotnie. To wszystko wskazuje na fakt, że izolatory mogą być przerywane przy odpowiedniej intensywności oddziałujących sił (Ingarden 1987 s. 144-145). Taki stan rzeczy – zdaniem Ingardena – może doprowadzić do załamania się całego systemu. W innych przypadkach wyłom może zostać zamknięty, a czynnik, który wtargnął, odparty przez odpowiednie elementy, tak że wszystko powraca znowu do równowagi. Dokładnie tak samo dzieje się, gdy na przykład bakterie dostaną się do organizmu i zostaną potem unicestwione przez przeciwciała.

Należy podkreślić, iż człowiek jako nośnik odpowiedzialności jest wolny. Właściwość ta wynika z budowy strukturalnej człowieka. Jednostka ludzka jest systemem względnie izolowanym i względnie trwałym. Można powiedzieć, że koncepcja Ingardena jest dookreśleniem koncepcji organizmicznych o właściwości specyficzne dla człowieka. Stanowi ona przykład filozoficznego opisu człowieka, który jest nie tylko uzupełnieniem dokonań naukowych na bazie ogólnej teorii systemów Ludwiga von Bertalanffy'ego, ale otwiera nową perspektywę spojrzenia na człowieka, na jego odpowiedzialność i wolność.

\*

Koncepcja systemu ma już swoją historię sięgającą początku tego wieku. Wtedy to właśnie interesowano się człowiekiem jako organizmem. Podejście to przyjęło nazwę stanowiska organizmicznego lub holistycznego. Końcowym etapem rozwojowym tych stanowisk są propozycje dotyczące całościowego ujęcia koncepcji człowieka we współczesnych kierunkach psychologicznych na bazie ogólnej teorii systemów. Przeniesienie założeń ogólnej teorii systemów na teren psychologii okazało się zadaniem nadzwyczaj trudnym. Propozycje Bertalanffy'ego i Laszlo ujawniają wyraźne ograniczenia. Ograniczenia te starał się przezwyciężyć Ingarden poprzez dookreślenie koncepcji człowieka jako systemu względnie izolowanego i względnie otwartego. Na bazie takiego podejścia podjął się analizy fundamentalnych właściwości człowieka, jakimi są odpowiedzialność i wolność.

#### BIBLIOGRAFIA

- Allport G. W.: The Open System in Personality Theory. „Journal of Abnormal and Social Psychology” 1960, nr 6 s. 301-310.
- Bertalanffy L. von: Theoretische Biologie. Berlin 1942.
- Bertalanffy L. von: The Theory of Open Systems in Physics and Biology. London 1950a.
- Bertalanffy L. von: An Outline General System Theory. „British Journal for the Philosophy of Science” 1950b nr 1 s. 44-56.
- Bertalanffy L. von: Zarys teorii systemów ogólnych. Warszawa 1950c.
- Bertalanffy L. von: Problems of General System Theory. „Biology” 1951 nr 23 s. 39-47.
- Bertalanffy L. von: Problems of Life. London 1952.
- Bertalanffy L. von: Biologist Looks at Human Nature. „The Scientific Monthly” 1956 nr 82 s. 32-48 (przedruk z: Contemporary Readings in General Psychology. Boston 1965 s. 267-279).
- Bertalanffy L. von: Historia rozwoju i status ogólnej teorii systemów. W: G. J. Klir (red.). Ogólna teoria systemów. Tendencje rozwojowe. Warszawa 1976 s. 27-49.
- Ingarden R.: Książeczka o człowieku. Warszawa 1987<sup>4</sup>.
- Laszlo E.: Introduction to Systems Philosophy. New York 1972.
- Laszlo E.: Systemowa wizja świata. Warszawa 1978.
- Lubański M.: Informacja, system. W: M. Heller, M. Lubański, Sz. W. Ślaga (red.). Zagadnienia filozoficzne współczesnej nauki. Warszawa 1982.
- Łomow B. F.: O podejściu systematycznym w psychologii. „Przegląd Psychologiczny” 1974 nr 1 s. 3-10.



- R o t h s c h u h K. E.: Theorie des Organismus. „British Journal for Philosophy at Science” 1957 nr 1-2 s. 48-59.
- S t e p u l a k M.: Podejście systemowe we współczesnej psychologii polskiej. Lublin 1995.
- U c h n a s t Z.: O niektórych podstawach interpretacji we współczesnej psychologii – implikacje dla psychologii humanistycznej. W: Z. Babska, A. Biela, T. Witkowski (red.). Wykłady z psychologii w KUL w roku akademickim 1984/85. Lublin 1986 s. 13-75.

#### PSYCHOLOGISCHE KONZEPTIONEN DES MENSCHEN DER MENSCH ALS EIN RELATIV ISOLIERTES UND OFFENES SYSTEM

##### Z u s a m m e n f a s s u n g

Ausgangspunkt für das Aufbauen der systemischen Konzeption des Menschen bildet die Annahme, die den Menschen als ein biologisches System betrachtet. Aus dieser Betrachtung läßt sich eine nächste Schlußfolgerung ziehen und zwar, daß der Mensch über die Natur hinausgeht.

In ihm kommt es zum ständigen Energie – und Informationsaustausch und Wechselwirkung mit der ihn umgebenden Welt.

Das Leben des Menschen ist ein systemreicher Prozeß. Der Mensch allein ist ein komplexes Untersuchungsthema vieler verschiedener Wissenschaften. Beim Obligen der Wissenschaft darf das psysiche Leben nicht nur durch Analogien, sondern viel mehr auf systemische Art und Weise untersucht werden.

Der Mensch als System – ist laut der gegenwärtigen Psychologie ein relativ isoliertes und gleichzeitig relativ offenes System. Besonders bemerkenswert ist seine Zuverlässigkeit, als eine spezifische Realität des Menschen – als System.

Große Bedeutung für die Theorie der systemischen Konzeption haben Untersuchungen, die folgende Themenbereiche betreffen: menschliche Bestrebungen, Motive – Ziele oder z.B. die Interpretation von Werten und Symbolen.

Das System kann mathematisch als ein Band algorithmischer Prinzipien verstanden werden.

Aus der Aussicht der gegenwärtigen Psychologie wäre es interessanter, das System (=den Menschen) von heuristischer und beschreibender Seite zu untersuchen.

Die Konzeption läßt die tiefe Gebiete der Struktur und der Funktionierung des menschlichen Individuums untersuchen.

*Zusammengefaßt von Marian Z. Stepulak*